

# Peter J. Birch, Skrzydła

Znów się na czerwono spiekłem  
Plaża płonie z braku chmur  
Lato w pełni, parawany  
W uszach szumi mi, szumi mi

Nie od dziś to wiem  
Dobro walczy ze złem  
I nieważne kto zwycięża  
My jesteśmy tłem

Może liście nam pomogą  
Wznieść się mimo braku piór  
Ty posłużysz mi za skrzydła  
Odlecimy stąd, daleko stąd  
Roztopimy smutki w słońcu  
Zabliźnimy kilka ran  
Fajnie, że możemy latać  
Dokąd ty, pofrunę ja

Nie od dziś to wiem  
Dobro walczy ze złem  
I nieważne kto zwycięża  
My jesteśmy tłem

Zamienimy się miejscami  
Z brodą ty, a w sukni ja  
Nie ma różnic między nami  
Sami tworzymy je, tworzymy je  
Chciałbym kiedyś się doczekać  
Chciałbym przestać narzekać  
I nie musieć uciekać  
Przed pogardą człowieka

Nie od dziś to wiem  
Dobro walczy ze złem  
I nieważne kto zwycięża  
My jesteśmy tłem